

W numerze

- Jak uzyskać pozwolenie na budowę domu
- modne kominki
- choinka w mieszkaniu

pod DACHEM

13 grudnia 2000

Ukazuje się w każdą środę

Nr 49 (94)

W nieruchomościach panuje kompletny zastój. Tak złego roku jeszcze nie było – żalą się właściciele śląskich biur nieruchomości. Jedna z gliwickich agencji sprzedała w tym roku kilka mieszkań, podczas gdy w zeszłym 150

Mieszkania stoją i czekają

Fatalny jest dla nas cały rok. Ludzie nie mają pieniędzy na mieszkania – mówi Witold Czapla, prezes Bielsko-Katowicko-Częstochowskiego Stowarzyszenia Pośrednictwa w Obrocie Nieruchomościami.

Za bezruch w mieszkalnictwie odpowiedzialna jest przede wszystkim fatalna sytuacja w polskiej gospodarce. Analitycy giełdowi prorokują, że prawdziwy dołek nastąpi dopiero za rok, półtora. – Przyczyną regresu w mieszkalnictwie jest również podniesienie stóp procentowych w tym roku. Ludzie brali kredyty na mieszkania i spłacali je latami. Podniesienie stóp o 3,5 proc. spowodowało, że nikt już o kredycie nie myśli – wyjaśnia W. Czapla.

Według prezesa Czapli mieszkania na Śląsku są jednymi z najtańszych w Polsce. Średnio, cena jednego metra kwadratowego waha się w granicach 1,5 tys. zł, kiedy w Warszawie zaczyna się od 3,5 tys. zł za mkw. Najtańsze mieszkania można kupić w Bytomiu i Rudzie Śląskiej, najdroższe w Katowicach.

– Na mieszkania na Śląsku w ogóle nie ma popytu. Dzieje się tak dlatego, że ludzie boją się tapnąć, braku pracy, który jest ściśle związany z restrukturyzowanym górnictwem – ocenia doc. Jan Kornilowicz z Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej w Warszawie, który monitoruje proces prywatyzacji lokali spółdzielczych i zakładowych. Monitoringiem objęte są 23 polskie miasta, w województwie śląskim tylko Bytom.

W śląskich agencjach nieruchomości pojawia się dużo potencjalnych

klientów, ale rzadko dochodzi do finalizacji kupna czy sprzedaży. Jeszcze kilka lat temu mieszkanie było towarem niezwykle pożądanym, teraz wytworzyła się sytuacja, że w małych blokowych lokalach żyje kilka pokoleń. Ludzi po prostu nie stać na kupno własnego M, dlatego dla średnio zarabiających marzeniem jest mieszkanie w bloku wybudowanym w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego, którego lokator może być wyłącznie najemcą.

Ślązacy, jeśli już chcą mieć coś na własność, szukają mieszkań małych i jak najtańszych. Duże lokale rzadko znajdują nabywców, podobnie jest z domami jednorodzinnymi. Zmieniły się także potrzeby kupujących. Mieszkania po remoncie nie są towarem, który łatwo sprzedać np. wyremontowana łazienka z kafelkami tylko utrudnia sprzedaż.

Podobnie jest z lokalami na wynajem, których długie listy drukują codzienne gazety. Chętnych dużo, ale klientów mało. Potencjalnych nabywców zraża wysoka cena.

Mieszkanie przestało być również dobrą lokatą pieniędzy. – Lokale do wynajęcia na Śląsku nie są drogie, jeśli uwzględnić bardzo wysokie czynsze. Ludzie, którzy kupili mieszkania na rynku tylko po to, aby je wynająć i na tym zarobić, stracili – mówi współwłaścicielka katowickiego Biura Obrót Nieruchomościami „Centrum”.

W takiej sytuacji, małe biura nieruchomości choć minimalizują koszty utrzymania, schodzą z ceny mieszkań, mają problemy z płatnościami za media i w końcu upadają. – Znam takie



agencje, które w ciągu dwóch miesięcy sprzedały jedno mieszkanie. Do utrzymania biura trzeba dokładać nie mówiąc już o zyskach – podkreśla prezes stowarzyszenia.

– Jest rzeczywistość beznadziejnie. Podaż jest duża, popyt niewielki. W obrotach z kupna i sprzedaży mieszkań wiele się nie zmieniło, diametralnej

zmianie uległy koszty utrzymania. Wzrosły o 100 proc. – potwierdza właścicielka „Centrum”.

Agencje martwią się także, bo od stycznia 2001 r. będą musiały się ubezpieczyć. Dla nabywców mieszkań oznacza to ni mniej ni więcej tylko kolejny wzrost cen mieszkań.

IZABELA JAROSZ

Brakuje ok. 200 mln zł

Sejmowa Komisja Polityki Prze-strzennej, Budowlanej i Mieszkaniowej krytycznie oceniła projekt budżetu na 2001 rok pod kątem budownictwa mieszkaniowego. Wstępnie uznała, że środki powinny być wyższe o ponad 200 mln zł. Posłowie rozważają możliwość pozyskania środków z innych części budżetu, o ile znajdą się takie, które będzie można przeznaczyć na budownictwo. Swoje stanowisko mają opracować do 15 grudnia br.

Posłowie zwracali głównie uwagę na to, że w projekcie przyszłorocznego budżetu zapisano zbyt małą kwotę na Krajowy Fundusz Mieszkaniowy (KFM), z którego finansowane jest tanie budownictwo czynszowe realizowane przed wszystkim przez Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

Piotr Mync, pełniący obowiązki prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, powiedział, że rząd w projekcie budżetu na KFM zapisał 204 mln zł, podczas gdy w tym roku środki budżetowe na ten cel były wyższe i wyniosły 244 mln zł. Dodał, że rząd założył pożyczkę z Banku Rady Rozwoju Europy w wysokości 630 mln zł, z czego 400 mln zł zasiliłoby KFM już w przyszłym roku, a pozostałe 230 mln zł – w 2002 roku.

Według Mynca przyszłoroczne środki powinny pokryć zapotrzebowanie inwestorów na preferencyjne kredyty z funduszu. Poza tym wyraził nadzieję, że Sejm szybko uchwali nowelizację ustawy o niektórych formach popierania budownictwa, która ma usprawnić system finansowania KFM. Projekt zakłada, że środki z budżetu państwa byłyby przeznaczone nie na kredyty jak obecnie, ale na dopłatę do oprocentowania do kredytów zaciąganych na zasadach komercyjnych. Poza tym możliwe byłoby pozyskanie środków ze sprzedaży wierzycielności Banku Gospodarstwa Krajowego.

Posłowie wyrażali jednak obawę, że środki z budżetu państwa i pożyczka nie pokryją zapotrzebowania na kredyty z KFM.

Posłowie uznali ponadto, że środki na dofinansowanie dodatków mieszkaniowych w kwocie 550 mln zł, czyli na tegorocznym poziomie, są za małe i powinny być wyższe. – W tym roku brakuje 55 mln zł – powiedziała poseł Barbara Blida (SLD). Według niej w związku z przewidywanym wzrostem bezrobocia w przyszłym roku może wzrosnąć zapotrzebowanie na dodatki mieszkaniowe. Blida powiedziała, że środki na dodatki mieszkaniowe powinny wzrosnąć o około 165 mln zł.

Mirosław Kukliński (AWS) powiedział, że należałoby rozważyć możliwość uwzględnienia w przyszłorocznym budżecie środków związanych z ewentualnym uchwaleniem ustaw: o kredytach na własne mieszkanie i o kredytach remontowych, które są po pierwszym czytaniu i po pracach w podkomisji. Według Kuklińskiego skoro są to rządowe projekty ustaw, to rząd powinien zapewnić środki na ich realizację. ■ PAP



okna i drzwi drewniane

Twój dom będzie Ci wdzięczny.

Oferujemy dla Państwa NOWOŚĆ na rynku Polskim: drzwi i okna produkowane według najnowszej technologii i stylizacji Softline. Na życzenie wykonujemy okna i drzwi we wszystkich rozmiarach i kształtach: prostokątne, łukowe, owalne, trapezowe, trójkątne z drewna najwyższej jakości. Stosujemy ciepłochronne szyby zespolone, używamy ekologicznych lakierów Sikkens oraz okuć i uszczelek najlepszych marek. Wybierz nasze okna. Twój dom będzie Ci wdzięczny.

Okna nowej generacji – Softline.

IGIES & IGIES s.c. ul. Tetmajera 1A, 43-600 Jaworzno, tel./fax (+48 32) 616 20 13, 616 43 61
www.igies.pl e-mail: biuro@igies



W każdym nowoczesnie zaprojektowanym salonie w domu **jednorodzinny nie powinno zabraknąć kominka.** Coraz częściej nie spełnia on roli wyłącznie urządzenia grzewczego. Jest to przede wszystkim element zdobiący wnętrze i nadający mu charakter.

Koszty

Nowoczesne typy z wkładami żaroodpornymi i hermetycznym zamknięciem w postaci szyby (także odpornej na temperaturę) dostępne są w wielu modelach, pasujących do różnego typu wnętrza. Droższe modele często wykonują ręcznie artyści kamieniarze. Ceny oczywiście są zróżnicowane. Za kominek z wkładem, transportem i montażem możemy zapłacić od 5,5 tys. do 30-40 tys., za sam wkład od 1.230 do 6 tys., ale trzeba do tego dodać koszt obudowy (opłacenie materiałów i fachowców), a także koszt tzw. trójnika żaroodpornego odprowadzającego spaliny z mieszkania. Jeśli chcemy nasz kominek może ogrzać nam całe mieszkanie czy nawet dom. Wystarczy zamontować specjalne rury łączące go z kaloryferami. Najbezpieczniej więc zlecić usługę firmie, która zajmie się wszystkim, począwszy od projektu, a skończywszy na montażu. ■ **AM.**

Przy kominku ciepło i romantycznie

O ile kilkanaście lat temu stosowano tzw. palenisko otwarte, dzisiaj dominuje palenisko zamknięte wykonane z materiałów odpornych na działanie wysokich temperatur. Wbrew pozorom taki rodzaj wcale nie daje mniej ciepła, a przy okazji jest znacznie bezpieczniejszy dla domowników. Specjalne szyby wkładów kominowych z jednej strony powstrzymują wydzielanie gryzącego dymu, a z drugiej strony zatrzymują w palenisku strzelające iskry z palącego się drewna. Szyby te np. cera-

miczne lub z samoczyszczącą przezroczystą powłoką metalową mogą wytrzymywać temperatury sięgające nawet od 600 do 800 stopni C.

Ważną sprawą przy doborze odpowiedniego modelu kominka jest jego wielkość. Warto wiedzieć, że na ograniczenie pokoju wielkości ok. 25 mkw. wystarczy kominek o wymiarach otworu 60x50 cm. Stosowanie kominków o większych rozmiarach mija się z celem, gdyż po rozpaleniu ognia przy wykorzystaniu jego pełnej mocy w ogrzewanym po-



Który wybrać?

mieszczeniu może być po prostu za gorąco.

Nawet najlepiej dobrany doskonałej jakości kominek ze sprawnym szybem i deflektorem dymu, regulującym jego przepływ nie będzie działał, gdy zastosujemy nieodpowiednie paliwo. Najlepsze do tego celu jest dobrze wysuszone drewno liściaste – brzoza, dąb lub buk, któ-

re kupić można w 10-kilogramowych workach na targowiskach lub w leśnictwach.

Swych zwolenników mają także brykiety węgla brunatnego. Absolutnie natomiast nie można w kominkach palić węglem kamiennym lub koksem, gdyż takie postępowanie skończyć się może zezadzeniem. ■ **PS**

Dbają o środowisko

W ubiegłym tygodniu w Dąbrowie Górniczej odbyła się uroczystość wręczenia Certyfikatu Ochrony Środowiska ISO 14001 oraz Certyfikatu Jakości ISO 9002 dla Przedsiębiorstwa „Bosko-Kozubski”. Firma ta jest

pierwszą w Polsce działającą w branży budownictwa inżynieryjno-drogowego, która otrzymała certyfikat ochrony środowiska.

– Zwracamy uwagę na to, aby podczas prac budowlanych w minimalnym stopniu oddziaływać na środowisko. Jeżeli już konieczna jest ingerencja, to zawsze staramy się pozostawić po sobie zrekultywowany teren. Na przykład po wybudowaniu sieci kanalizacji sanitarnej zawsze staramy się przykryć całość warstwą gleby i posiać trawę, aby nie było śladów naszej działalności – mówi Michał Plewniak, pełnomocnik firmy ds. Systemu Zarządzania Jakością i Zarządzania Środowiskowego.

Firma „Bosko-Kozubski” działa od 10 lat. Świadczy usługi remontowo-budowlane w zakresie sieci kanalizacji sanitarnej, deszczowych, wodociągów, gazowych i elektrycznych oraz prac drogowych. Realizowało inwestycje m.in. w Dąbrowie Górniczej, Będzinie, Czeladzi, Olkuszu, Sosnowcu i Katowicach. Głównymi klientami są urzędy miast i gmin oraz instytucje użyteczności publicznej.

Przedsiębiorstwo dąży do tego, aby maksymalną ilość wytwarzanych odpadów z robót drogowych wykorzystywać do rekultywacji terenu, czy do układania podbudowy dróg, selektywnie gromadzić i minimalizować odpady, a także zapobiegać przypadkowym skażeniom gruntu. W firmie opracowywany jest obecnie ranking poddostawców, który pozwoli na korzystanie tylko z usług takich przedsiębiorstw, którzy spełniają wymagania w zakresie ochrony środowiska i jakości. ■ **PS**

Jak uchronić dom przed włamaniem

■ Nie rozpowiadajmy głośno jakie wartościowe rzeczy mamy w mieszkaniu

■ Opuszczając mieszkanie pozamykajmy dokładnie drzwi okna oraz wszystkie możliwe wejścia.

■ Jeśli opuszczamy lokal na dłużej poprośmy kogoś z rodziny, sąsiadów, znajomych, aby opiekował się nim.

■ Nie żałujmy pieniędzy na dobre systemy zabezpieczeń, nietypowe zamki, wizjery, domofony itp.

■ Starajmy się mocno uczulić dzieci na to, aby nigdy nie wpuszczały do domu obcych. ■



Firma wykonuje m.in. wszelkiego rodzaju roboty drogowe.

Budowałeś, remontowałeś – zadzwoń, napisz!

Zachęcamy wszystkich Czytelników, którzy już wybudowali własny dom, bądź są w trakcie jego wznoszenia, remontowali budynek, mieszkanie, aby podzielili się swoimi doświadczeniami. Co przysparza najwięcej kłopotów: wykonawcy, projektanci, uzyskanie pozwoleń, biurokracja itp? Po-

dzielite się z nami swoimi przemyśleniami, problemami, sukcesami.

Nasz adres: „Trybuna Śląska DZIEŃ” 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1, z dopiskiem na kopercie „Pod DACHEM”. Numer tel. 253-92-85, poczta elektroniczna: ts1@trybuna-slaska.com.pl. ■

Chcą sprzedawać więcej

Grupa Polskie Składy Budowlane SA chce zwiększyć swój udział w rynku sprzedaży materiałów budowlanych do 18-19 proc. w 2001 roku – poinformował ostatnio na konferencji dyrektor handlowy Grupy Bogdan Panhirszy.

– Chcemy zwiększyć swój udział w rynku do 18-19 proc. w przyszłym roku – powiedział Panhirszy.

Grupa zakłada, że do końca 2000 roku jej udział w rynku wzrośnie do 13-14 proc.

Panhirszy dodał, że przyszlenczone dochody całej grupy dyrekcja planuje na 3 mld zł, a przychody samej centrali na 500 mln zł.

W 2000 roku Polskie Składy Budowlane zakładały wzrost przychodów grupy do 2,15 mld zł z 1,2 mld zł w 1999 roku.

Grupa PSB powstała 1998 roku. Obecnie skupia 189 firm handlujących hurtowo materiałami budowlanymi, które mają łącznie ponad 390 punktów sprzedaży.

Panhirszy zapytany czy Grupa planuje połączyć się z inną siecią powiedział, że obecnie nie ma w Polsce sieci o podobnym charakterze. Dodał, że firma nie zamierza połączyć się z inną zagraniczną siecią, ponieważ chce utrzymać polski charakter. ■ **PAP**

REKLAMA

TS/300208/a

Spółdzielnia Mieszkaniowa „SADYBA” Katowice, ul. Szafirowa 14

Oferuje do sprzedaży

- mieszkania 3- i 5-pokojowe
- lokale użytkowe na parterze
- miejsca garażowe w podziemiu



Termin realizacji – 31.05.2001 r.
Informacje tel. 206-44-49, 206-44-50

Jeśli zdecydujemy się na kupno prawdziwego drzewka, w domu zapachnie lasem, ale będziemy mieć również trochę kłopotu. **Sztuczna choinka jest uniwersalna, ale nie ma tyle uroku, co prawdziwa.** W sklepach można też kupić choinkę w doniczce.

Sztuczna czy prawdziwa?

Choinkowy urok świąt

Prawdziwe drzewka – sosna, świerk czy jodła w mieszkaniach żyją zaledwie kilka tygodni. W lokalach z centralnym ogrzewaniem najdłużej utrzymuje się sosna, najszybciej opadają zaś igielki świerka. Dlatego od kilku lat zwolennicy żywych drzewek decydują się raczej na kupno sosny niż świerka.

Co zrobić, żeby drzewka jak najdłużej utrzymały świeżość? Leśnicy proponują, by prawdziwe drzewka przenieść do pokoju o jak najniższej temperaturze. Jeśli ubierzemy choinkę w wigilię, drzewko wytrzyma zaledwie do końca stycznia. Już po trzech tygodniach nie wygląda świeżo. Za najlepsze metody zachowania drzewka uznaje się wsadzenie go do pojemnika z ziemią lub piaskiem i stałe utrzymywanie w nim wilgoci. Ziemię trzeba po prostu podlewać.

Ceny żywych drzewek nie są wygórowane, ustalają je nadleśnictwa. Za półtorame-

trową sosnę trzeba zapłacić około 25 zł, zaś za świerka – ok. 12 zł. 90-centymetrowa sosna kosztuje około 15 zł, świerk – 10 zł. Oczywiście im większe drzewko tym więcej trzeba za nie zapłacić. Np. 10-metrowy świerk kosztuje 100-150 zł, ale to już jest oferta dla banków czy urzędów miejskich.

Jeśli nie zdecydujemy się ani na sztuczną choinkę ani na żywą, na czas świąt możemy wstawić do domu iglaki ogrodowe, które sadi się do doniczek. W Boże Narodzenie można je ładnie udekorować, ale zaraz po świątach choinki ogrodowe trzeba z powrotem wystawić do ogrodu lub na balkon. Iglaki przetrzymywane dłużej w ciepłych pomieszczeniach i dopiero potem wystawiane na mroz, najczęściej przemarzają.

Niektórzy w domach mają choinkę doniczkową – araukarię, która rośnie w pokojowych temperaturach. Araukaria wygląda



jak rozłożysta choinka, ma gałązki pokryte ciemnozielonymi igłami i dochodzi do 1,5 m wysokości. Wymaga pewnych zabiegów – trzeba ją zraszać i regularnie podlewać, latem nie wolno zaś wystawiać jej na działanie słońca.

Tymczasem sztuczne drzewko może

nam służyć przez kilka, a nawet kilkanaście lat. W zależności od wysokości możemy na nie wydać od 30 do 300 zł. Sztuczne choinki wykonuje się ze zwykłej folii i drutu. Poleca się je w kilku kolorach, choć najczęściej kupowane są ciemnozielone.

MONIKA KRĘŻEL



Środa

DZIEŃ 13 grudnia 2000



porady

Ceny ozdób choinkowych:

Komplet ozdób (40 sztuk) kosztuje ok. 50 zł. Można nim ubrać całą choinkę, bo oprócz bombek jest w nim szpic i dzwoneczki. Wszystko w jednym kolorze.

Komplet 3 bombek – 5 zł

12 bombek – 16 zł

Komplet czterech dużych bombek – 10 zł

łańcuch choinkowy – 12 zł za metr

lampki (50 sztuk) – 10 zł

lampki (100 sztuk) – 13 zł

Ceny sztucznych choinek

choinka 60-centymetrowa – ok. 40 zł

drzewko 1,8 m – od 80 do 180 zł

choinka 2,10 m – 300 zł

Ceny żywych choinek

świerk 90-centymetrowy – ok. 10 zł

świerk 1,5 m – ok. 12 zł

świerk 2,5 m – 17 zł

sosna 90 cm – 15 zł

sosna 1,5 m – ok. 25 zł

sosna 2,5 m – ok. 34 zł

■ OPRAC. MOKR

REKLAMA

KR/135361/5

bezpłatna infolinia: 0-800-433-334

Armatura® S.A.

KRAKOWSKA FABRYKA ARMATUR
Spółka Akcyjna

Wiodący w Polsce producent
armatury sanitarnej

poleca:

- baterie do kuchni i łazienek
- grzejniki aluminiowe c.o.
- galanterię łazienkową

BATERIA UMYWALKOWA
„JANTAR”

NOWOŚĆ !!!



BATERIA WANNOWA
„RETRO CLASSIC”

**Teraz 5 lat gwarancji
na wszystkie baterie !**



Drewno, płytki, gips

Przepisy prawne Pozwolenie na budowę

Rozpoczęcie realizacji inwestycji wymaga uzyskania pozwolenia na budowę, wydanego w formie decyzji przez odpowiedni urząd gminny lub powiatowy. Pozwolenie może dotyczyć całej inwestycji, lub na wniosek inwestora jej wydzielonej części. Inwestor zobowiązany jest przedłożyć plan zagospodarowania terenu. Pozwolenie na budowę rozstrzyga o prawidłowości rozwiązań projektowych, a ponadto określa:

- warunki budowy i użytkowania obiektów budowlanych wynikające z wymagań ochrony środowiska, lub warunków eksploatacji górniczej w granicach obszarów górniczych;
- terminy, do których będą mogły istnieć tymczasowe obiekty budowlane oraz warunki likwidacji tymczasowego zagospodarowania terenu,
- warunki prowadzenia robót budowlanych ze względu na bezpieczeństwo ludzi, lub mienia na terenach przyległych do budowy,
- termin rozbiórki istniejącego obiektu budowlanego, stanowiący warunek realizacji inwestycji,
- obiekty budowlane, których przekazanie do użytkowania powinno być zgłoszone odpowiedniemu organowi administracji rządowej.

Do wniosku o pozwolenie na budowę należy dołączyć:

- dokumentację projektową,
- dowód stwierdzający prawo dysponowania nieruchomością,
- umowę o wzajemnych zobowiązaniach gminy i inwestora,
- w razie potrzeby dowody zgody właściwych organów administracji na odstąpienie od przepisów techniczno budowlanych. ■ **OPRAC. BAB**

Okładziny w nowym domu

Radzi mgr inż. **Anna Korzeniowska-Pawlak**
z Centrum Wzornictwa Atlasa

W nowych budynkach, ze względu na skurcz betonu i osiadanie konstrukcji budynku, zaleca się odczekać od 3 do 6 miesięcy przed podjęciem prac wykończeniowych. Po tym czasie procesy związane z wysychaniem i skurczem betonu nie będą miały znaczącego wpływu na trwałość okładzin. W przeciwnym razie naprężenia powstające podczas wysychania podłoża spowodują pęknięcie zbyt szybko przyklejonych płytek, lub warstwy klewacyjnej.

Ze względu na ryzyko wystąpienia naprężeń i będących ich efektem pęknięć płytek, okładzin ceramicznych nie należy także układać na świeżym tynku. Czas schnięcia tynku zależy m.in. od grubości warstwy - przyjmuje się, że powinien on wynosić co

najmniej 1 tydzień na każdy centymetr grubości tynku. Po tym czasie, nawet jeśli pojawiły się rysy na tynku, możemy już wznowić prace.

Jeśli mimo tych zabiegów nadal nie jesteśmy pewni co do jakości podłoża, można ocenić jego przydatność do układania okładzin ceramicznych na podstawie próby. Polega ona na przyklejeniu kilku elementów do podłoża i oderwaniu ich - po trzech dniach. Jeśli naklejone powierzchnie odchodzić łatwo wraz z kawałkami podłoża, to należy powtórzyć wszystkie działania przygotowawcze. Jeśli zaś odchodzi z trudem, lub nawet ulegają zniszczeniu podczas odrywania to oznacza, że podłoże zostało przygotowane prawidłowo. ■ **OPRAC. PARA**

Ze względu na dużą wrażliwość drewna i gipsu na zmiany wilgotności, powierzchnie te powinny być przede wszystkim suche i zabezpieczone przed oddziaływaniem wody. Nie należy układać płytek ceramicznych na podłogach drewnianych graniczących bezpośrednio z gruntem i pomieszczeniami zimnymi i wilgotnymi. Drewno i powierzchnie gipsowe pod wpływem zmian wilgotności pęcznieją, a powstałe wówczas naprężenia

mogą przenieść się na naklejoną warstwę. W miejscach o podwyższonej wilgotności (łazienka, natrysk, toalety, kuchnie, pralnie) zaleca się stosowanie dodatkowego zabezpieczenia przed wilgocią w postaci ciekłej folii. Służy ona do zabezpieczenia przed wilgocią podłogi, spoin narożnych, przejść, przyłączy sanitarnych, przepustów rurowych oraz odpływów podłogowych. Miejsca te uszczelnia się specjalną zaprawą uszczelniającą. ■ **PARA**

Krótko

Europejska współpraca

Polski Instytut Techniki Budownictwa został niedawno przyjęty Europejskiej Sieci Instytutów Badawczych Budownictwa - ENBRI. Sieć działa od 1988 r. W 1999 r. w ENBRI reprezentowanych było 14 europejskich krajów. W tym roku oprócz Polski przyjęto do niej także instytuty z Węgier i Słowenii.

Instytuty współpracują z sobą a także z Komisją UE, europejskimi firmami budowlanymi itp

Nie płać czynszów

Jak wynika z opracowania Polskiego Zrzeszenia Lokatorów, ok. 30 proc. najemców nie reguluje w terminie opłat czynszowych za mieszkania. ■ **PAP**

Centralny odkurzacz, od niedawna sprzedawany także w Bielsku-Białej, to jeden z nowszych wynalazków z dziedziny gospodarstwa domowego. Wiele osób o nim słyszało, mało kto wie, jak on wygląda i gdzie go można nabyć.

Nowości

Odkurzacz w ścianie

Koleżanka się buduje i chce sobie taki założyć - mówi pani w jednym z bielskich sklepów z tradycyjnymi odkurzaczami. Nie wie jednak, podobnie jak w innych sklepach AGD, gdzie można coś takiego dostać lub choćby zobaczyć.

- To przyszło do nas ze Szwecji - tłumaczy Marek Dudek, który jest bielskim dealerem centralnych odkurzaczy.

A zatem co to jest? Centralny odkurzacz to urządzenie, które montuje się w domu na stałe. Podobnie, jak centralne ogrzewanie, instalację centralnego odkurzacza najlepiej zakładać podczas budowy domu lub generalnego remontu mieszkania. M. Dudek zapewnia jednak, że mogą to założyć i w gotowym mieszkaniu - w takim wypadku podłączają odkurzacz do wentylacji. Podczas budowy domu, wylot centralnego odkurzacza robi się na zewnątrz budynku, a instalację prowadzi się w ścianach i wylewkach.

Główną część odkurzacza, z 10-litrowym workiem na śmieci montuje się na ścianie (wygląda to jak beczka - 30 na 70 cm) albo zamyka się w szafce (ten rodzaj

ma kształt kwadratu długości 60 cm). W ścianach montuje się dwa, trzy gniazda „odkurzaczowe”. Do nich podłącza się węży podczas odkurzania. Włącznik znajduje się na węży, który ma długość 8-12 metrów. Odkurzanie odbywa się w ciszy, ponieważ c. o. jest dokładnie wytłumiony. Zasysane powietrze, kurz i śmieci wędrują instalacją do głównej części odkurzacza. Śmieci zostają w worku, a powietrze i kurz wędrują do wentylacji lub na zewnątrz budynku. Co to daje? Po pierwsze jest ciszej. W tradycyjnych odkurzaczach powietrze wraz z tzw. lekkim kurzem z powrotem wylatuje do mieszkania. Wystarczy rzucić strumień światła na odkurzacz, żeby zobaczyć, jak, podczas sprzątania, wyrzucany jest z niego pył. Po drugie jest ciszej, co ma znaczenie, gdy powierzchnia do odkurzania jest duża, a ktoś akurat potrzebuje ciszy lub nie znosi wycia odkurzacza. Po trzecie podczas sprzątania pod nogami nie płaczą się kable ani odkurzacz.

Kosztuje ta przyjemność, jak mówi M. Dudek, razem z montażem, brutto, 3400-3700 złotych. ■ **PART**

REKLAMA

13201/1

MIESZKANIA, GARAŻE, LOKALE UŻYTKOWE

Tychy, ul. Sikorskiego-Witosa

stan surowy zamknięty od 1600,00 do 1690,00 z, brutto za m kw.

Atrakcyjna lokalizacja na skraju lasu w pobliżu jeziora.



Zawieramy umowy wstępne

zakończenie budowy - 2001 rok

Ostatnia szansa skorzystania z ulgi na wynajem

osiedle składać się będzie z 5 budynków 4-kondygnacyjnych, parter - lokale użytkowe, handlowe, garaże w piwnicach, na dachach - tarasy rekreacyjne, możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza oraz rozkładu i ilości pomieszczeń, budynki zostaną wykonane w technologii YTONG i z innych nowoczesnych materiałów mieszkania i garaże na własność



Spółdzielnia Mieszkaniowa "Weronika"
Tychy, ul. Witosa 38, tel. (032) 218-60-99, 218-62-31
e-mail: smweronika@poczta.onet.pl

Autorskie Biuro Projektów Architektury Kryjak W. E.
Tychy, ul. Hetmańska 8, tel./fax: (032) 218-38-47



ZESPÓŁ 30 DOMÓW JEDNORODZINNYCH przy ul. Kard. S. Wyszyńskiego w Tarnowskich Górach

ATRAKCYJNE DOMY!

- budowa zaawansowana w 90%
- budynki z cegły - oferta 8 wariantów posadowień w zabudowie bliźniaczej i szeregowej
- najatrakcyjniejsze, funkcjonalne i nowoczesne rozwiązania projektowo-architektoniczne
- wysoki standard i niskie koszty eksploatacji
- komfort, bezpieczeństwo i spokój
- pełna infrastruktura
- centrum spokojnej dzielnicy

- preferencyjna oferta - KREDYTOWANIA HIPOTECZNEGO
- sprzedaż działki gruntu i budynku na własność
- najniższa wymagana i wpłata przyjęta jako udział własny od 10%
- koszt 1 m² p.c. budynku w stanie do zamieszkania 1.480 zł

Informacje:
- Inwestor - Przeds. Pryw. „MWM” - BIURO PROMOCJI - Tarnowskie Góry
(bud. Sp. Inz. Wielobranżowej),
ul. Sienkiewicza 17, tel. 285-66-09
- Wykonawca - Przeds. Wielobranżowe „ZYMLEX”
tel. 289-00-11 wew. 5387

**WYKORZYSTAJ ULGĘ
PODATKOWĄ W 2000 R.**